

gresu król Alfons XIII, który w niezmiernie miłej i serdecznej formie wyraził radość, że w Hiszpanji zjechali się członkowie wielu narodów w celu wspólnego naradzenia się nad rozwojem jednej z ważniejszych gałęzi życia gospodarczego i życzył Międzynarodowemu Związkowi pełnego rozkwitu. Przemówienie króla spotkało się z owacyjnym przyjęciem przez zgromadzonych.

Na ostatnim zgromadzeniu, wśród spraw statutowych, ratyfikowano nominację trzech nowych członków Komitetu, mianowicie p. Kühna z Warszawy, p. Falkenberga z Oslo i p. Hellgrena ze Stockholmu.

Wniesiono też sprawę wyznaczenia miejsca na następny kongres w 1928 r. Zaproszenia wpłynęły z Warszawy i Rzymu. Ponieważ trudno było na walnym zgromadzeniu decydować sprawę wyboru pomiędzy Warszawą i Rzymem, przeto przekazano wyznaczenie miejsca Komitetowi Związku. Nadmienić jednak należy, że p. Jayot z Paryża, w imieniu swoim i swych kolegów francuskich, wyraził

zich życzenie, aby następny kongres odbył się w Warszawie, co zebrani przyjęli oklaskami.

Wynikła wreszcie sprawa, wniesiona przez przedstawiciela Holandji, aby zmienić artykuł 2 statutu, według którego do Związku Międzynarodowego mogą należeć tylko członkowie z krajów Ententy i krajów neutralnych. Wnioskodawca wyraził opinię, że po przyjęciu do Ligi Narodów Niemców niema racji, aby do Związku nie mogli należeć członkowie z Niemiec, Austrii i Węgier. Ponieważ sprawa ta nie była na porządku dziennym zgromadzenia, a trudno było bez przygotowania się do niej przystępować do dyskusji, przeto przekazano ją do uprzedniego rozważania przez Komitet i ewent. wniesienia na następne walne zgromadzenie.

Na najbliższym zatem posiedzeniu Komitetu, które odbędzie się w Brukselli, będzie dokonany wybór miejsca kongresu w r. 1928 i ustalone będzie stanowisko Komitetu w sprawie przyjmowania Niemców, Austrjaków i Węgrów.

Wzory Clerc'a i Clapeyron'a.

(wzmianka historyczna).

Equation of three moments, usually termed Clapeyron's theorem ¹⁾ nazwane zostało w Klugierowskiej Wytrzymałości twierdzeniem Bertot'a niezgodnie z ogólnym mniemaniem ówczesnym. Bresse ²⁾ mówi aż nadto wyraźnie:

„M. Clapeyron... a le premier introduit l'innovation très heureuse de prendre pour inconnues auxiliaires les moments de flexion sur les points d'appuis, et dans cette idée se trouve la source de tous les perfectionnement obtenus. M. Clapeyron avait d'abord considéré, en même temps que les moments de flexion sur les piles, les effort tranchants et inclinaisons de la fibre moyenne aux mêmes points; dans un mémoire présenté en 1857 à l'Académie des Sciences il s'était débarrassé de ces autres quantités auxiliaires, pour ne conserver que les moments, ce qui paraît préférable. Mais il est juste de dire ici, que cette idée a été publiée la première fois par M. Bertot..., qui peut en conséquence revendiquer la découverte, tout en reconnaissant, nous n'en doutons pas, que les travaux antérieurs de M. Clapeyron la lui avaient singulièrement facilitée”.

Jeszcze ostrożniej omawia tę sprawę Heppel ³⁾. Cień, rzucony w słowach powyższych nie stracił dotąd swej mocy: prawie wszyscy współcześni wypowiadają się za Clapeyron'em. Jemu to przypisuje Love odkrycie wzoru. Tothunter i Pearson (loco cit.) pomijają wymownym milczeniem pracę Bertot'a. I słusznie! Jądro sprawy leży w szczęśliwym pomysle wprowadzenia momentów odporowych, a nie w tej lub innej przeróbce pierwotnego wzoru Clapeyron'a. Bresse, Pearson i Clerc najwięcej zdziałali na tem polu: raczej by tedy należało mówić „wzór Bresse'a" a nie „Bertot'a”.

Wzór Clapeyron'a aż do ostatnich czasów uważany był za narzędzie, służące tylko do wyznaczania momentów odporowych belek wieloprzęstowych. Dopiero w roku 1925 na str. 380 P. T. po raz pierwszy zwrócono uwagę na możliwość zastosowania wzorów Clerc'a i Clapeyron'a do wyznaczania ugięć belek prostych, płasko zginanych, czyniąc w ten sposób zbędnem każdorazowe całkowanie równania $EJy'''' = M$.

Zaznaczam nadto, że w № 14 bieżącego rocznika P. T. ukazała się praca na str. 329, w której podano nieznanie dotąd wzory tego typu, uwzględniające momenty sprzeciwu podpór wzorowo sprężystych.

L. Karasiński.

PRZEGLĄD PISM TECHNICZNYCH.

MASZYNY PAROWE.

Badanie instalacji maszynowej o prężności pary 60 at.

Prof. Josse opisuje swe badania instalacji wykonanej pod Berlinem i składającej się z kotła wytwarzającego parę o prężności 60 at, przegrzaną do 425° C i posobnej maszyny parowej pracującej z przeciwprężnością 10 ata. Para odlotowa zasila młoty parowe.

¹⁾ Tothunter & Pearson. A History of Theory of Elasticity. 1893, Vol II, Part I. str. 414—(603).

²⁾ Bresse. Cours de Mécanique Appliquée. 1865. Part III. str. IX.

³⁾ Proceedings of the Royal Society. 1871, Vol. XIX, str. 57.

Kocioł o opłomkach stromych, zużywając 126,7 kg/m³/h węgla o wart. opalowej 7080 Kal odparowuje 7,46 kg wody, co w przeliczeniu na „parę normalną" (640 Kal) stanowi 8,82 kg.

Maszyna parowa o prawie równym podziale pracy pomiędzy cylindry (∅ 335 i 515, suw tłoka 900 mm) wykazała sprawność 85,4%.

Opisywana instalacja zastępuje dawną, o prężności 16 ata, powodując oszczędność 3450 kg pary na godzinę. (Bull. de l'Assoc. fr. de Propr. d'appareils à vapeur, październik 1926).